

Sygn. akt II W 1830/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku w Wydziale II Karnym

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Andrzej Haliński

Protokolant: staż. Kinga Wojtaszko

w obecności oskarżyciela skarbowego Drugiego Urzędu Skarbowego w G. – nie stawił się zawiadomiony prawidłowo po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 02 czerwca 2016 r.

sprawy:

K. S. z domu C., córki A. i J., urodzonej w dniu (...) w G.

oskarżonej o to, że:

działając wspólnie i w porozumieniu z pełnomocnikiem W. S., pomimo skutecznego doręczenia wezwania do stawiennictwa osobistego podatnika K. S. lub przez pełnomocnika w Drugim Urzędzie Skarbowym w G. oraz do dostarczenia wskazanych w wezwaniu dokumentów, w terminie do dnia 25.10.2013 r. nie wypełniła dyspozycji zawartych w wezwaniu z dnia 08.10.2013 r., przez co utrudniła wykonanie czynności służbowych osobom uprawnionym przez Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w G. do przeprowadzenia czynności sprawdzających u podatnika K. S.

tj. o wykroczenie skarbowe z art. 83 § 2 kks;

oraz

W. S., syna A. i J. z domu Z., urodzonego w dniu (...) w E.

oskarżonego o to, że:

będąc pełnomocnikiem K. S., działając wspólnie i w porozumieniu z K. S., pomimo skutecznego doręczenia wezwania do stawiennictwa osobistego podatnika K. S. lub przez pełnomocnika w Drugim Urzędzie Skarbowym w G. oraz do dostarczenia wskazanych w wezwaniu dokumentów, w terminie do dnia 25.10.2013 r. nie wypełnił dyspozycji zawartych w wezwaniu z dnia 08.10.2013 r., przez co utrudnił wykonanie czynności służbowych osobom uprawnionym przez Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w G. do przeprowadzenia czynności sprawdzających u podatnika K. S.

tj. o wykroczenie skarbowe z art. 83 § 2 kks;

I. oskarżoną K. S. w ramach czynu zarzucanego jej w akcie oskarżenia uznaje za winną popełnienia tego, że w dniu 26 października 2013 r. w G. pomimo skutecznego doręczenia wezwania do stawiennictwa osobistego lub przez pełnomocnika w Drugim Urzędzie Skarbowym w G. oraz do dostarczenia wskazanych w wezwaniu dokumentów nie wypełniła dyspozycji zawartych w wezwaniu z dnia 08 października 2013 r., odebranych przez nią osobiście w dniu 18 października 2013 r., przez co utrudniła wykonanie czynności służbowych osobom uprawnionym przez Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w G. do przeprowadzenia czynności sprawdzających u podatnika K. S., przy czym czyn

ten uznaje za wypadek mniejszej wagi i kwalifikuje jako wykroczenie skarbowe z art. 83 § 2 kks i za to na podstawie art. 83 § 2 kks w zw. z art. 48 § 1 i 4 kks wymierza oskarżonej karę grzywny w wysokości 700 zł (siedmuset złotych);

II. uniewinnia oskarżonego W. S. od popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia;

III. na podstawie art. 223 ust. 1 ustawy z dnia 06 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 233) oraz § 12a ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 3, § 12d, § 15 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Radcy Prawnego M. S. kwotę 944,64 zł (dziewięćset czterdzieści cztery złote 64/100) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonej K. S.;

IV. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058 ze zm.) oraz § 14 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 pkt 3, § 16, § 19 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata W. K. kwotę 944,64 zł (dziewięćset czterdzieści cztery złote 64/100) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu W. S.;

V. na podstawie art. 626 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks, art. 17 ust. 1 i 2, art. 21 pkt 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zwalnia oskarżoną K. S. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości, w tym opłaty;

VI. na podstawie art. 626 § 1 kpk, art. 632 pkt 2 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks kosztami procesu w części dotyczącej oskarżonego W. S. obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II W 1830/15

UZASADNIENIE

Sąd w oparciu o zgromadzony w sprawie i ujawniony w toku przewodu sądowego materiał dowodowy ustalił następujący stan faktyczny:

K. S. jako osoba fizyczna prowadziła działalność gospodarczą pod nazwą (...). W dniu 27 listopada 2009 r. udzieliła ona swojemu mężowi W. S. pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego do występowania w jej imieniu we wszelkich sprawach związanych z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą, w tym do występowania przed wszystkimi urzędami, także Urzędem Skarbowym.

W dniu 30 grudnia 2011 r. Naczelnik Drugiego Urzędu Skarbowego w G. wystosował do K. S. wezwanie do stawienia się osobiście lub przez pełnomocnika w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania celem dostarczenia wymienionych w wezwaniu dokumentów dotyczących zatrudnienia pracowników w 2010 r. W przypadku przedmiotowego wezwania do Drugiego Urzędu Skarbowego wpłynęło zwrotne potwierdzenie jego odbioru odebrane przez nieustaloną osobę w dniu 11 stycznia 2012 r., jednak nie zostało ono dołączone do akt. W dniu 21 czerwca 2012 r. Naczelnik Drugiego Urzędu Skarbowego w G. wystosował do K. S. wezwanie do stawienia się osobiście lub przez pełnomocnika w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania celem dostarczenia wymienionych w wezwaniu dokumentów dotyczących zatrudnienia M. P. w latach 2010-2011 r. W przypadku przedmiotowego wezwania do Drugiego Urzędu Skarbowego nie wpłynęło zwrotne potwierdzenie jego odbioru. W dniu 02 lipca 2012 r. do K. S. zostało wystosowane analogiczne wezwanie, dotyczące jednak dokumentów związanych z zatrudnieniem D. W. w 2011 r. Wezwanie to zostało odebrane osobiście przez K. S. w dniu 10 lipca 2012 r. Kolejne wezwanie Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w G. skierowane zostało do K. S. w dniu 14 września 2012 r., miało ono taką samą treść jak poprzednie i dotyczyło dostarczenia dokumentów dotyczących zatrudnienia obu wskazanych wyżej osób, w wezwaniu tym poinformowano adresata, że utrudnianie lub udaremnianie czynności sprawdzających stanowi wykroczenie lub przestępstwo skarbowe z art. 83 kks, za które grozi

kara grzywny. K. S. odebrała przedmiotowe wezwanie osobiście w dniu 01 października 2012 r. Pomimo odebrania wskazanych dwóch wezwań K. S. nie stawiała się do Drugiego Urzędu Skarbowego w G., nie odpowiedziała też na nie w jakikolwiek inny sposób.

W dniu 08 października 2013 r. Naczelnik Drugiego Urzędu Skarbowego w G. ponownie wystosował listem poleconym do K. S. wezwanie do stawienia się osobiście lub przez pełnomocnika w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania celem dostarczenia wymienionych w wezwaniu dokumentów dotyczących zatrudnienia M. P. w latach 2010-2011 r. oraz zatrudnienia D. W. w 2011 r. W wezwaniu tym raz jeszcze poinformowano adresata, że utrudnianie lub udaremnianie czynności sprawdzających stanowi wykroczenie lub przestępstwo skarbowe z art. 83 kks, za które grozi kara grzywny. K. S. odebrała przedmiotowe wezwanie osobiście w dniu 18 października 2013 r. Pomimo odebrania przedmiotowego wezwania K. S. w wyznaczonym terminie, tj. do dnia 25 października 2013 r., nie stawiała się do Drugiego Urzędu Skarbowego w G. i nie dostarczyła żądanych dokumentów, nie odpowiedziała też na nie w jakikolwiek inny sposób. W ten sposób K. S. w dniu 26 października 2013 r. w G. pomimo skutecznego doręczenia wezwania do stawiennictwa osobistego lub przez pełnomocnika w Drugim Urzędzie Skarbowym w G. oraz do dostarczenia wskazanych w wezwaniu dokumentów nie wypełniła dyspozycji zawartych w przedmiotowym wezwaniu, przez co utrudniła wykonanie czynności służbowych osobom uprawnionym przez Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w G. do przeprowadzenia czynności sprawdzających u niej jako podatnika.

/Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. S. k. 16, 153-154; kopia aktu notarialnego – pełnomocnictwa k. 4-5; kopie wezwań k. 22-26; oryginały zpo k. 53; opinia biegłego z zakresu badania pisma ręcznego k. 34-52; pisemne zawiadomienie o wykroczeniu skarbowym z załącznikiem k. 1-2/

Oskarżyciel publiczny Drugi Urząd Skarbowy w G. oskarżył K. S. o to, że działając wspólnie i w porozumieniu z pełnomocnikiem W. S., pomimo skutecznego doręczenia wezwania do stawiennictwa osobistego podatnika K. S. lub przez pełnomocnika w Drugim Urzędzie Skarbowym w G. oraz do dostarczenia wskazanych w wezwaniu dokumentów, w terminie do dnia 25.10.2013 r. nie wypełniła dyspozycji zawartych w wezwaniu z dnia 08.10.2013 r., przez co utrudniła wykonanie czynności służbowych osobom uprawnionym przez Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w G. do przeprowadzenia czynności sprawdzających u podatnika K. S., tj. o wykroczenie skarbowe z art. 83 § 2 kks.

Ponadto wskazany wyżej oskarżyciel oskarżył W. S. o to, że będąc pełnomocnikiem K. S., działając wspólnie i w porozumieniu z K. S., pomimo skutecznego doręczenia wezwania do stawiennictwa osobistego podatnika K. S. lub przez pełnomocnika w Drugim Urzędzie Skarbowym w G. oraz do dostarczenia wskazanych w wezwaniu dokumentów, w terminie do dnia 25.10.2013 r. nie wypełnił dyspozycji zawartych w wezwaniu z dnia 08.10.2013 r., przez co utrudnił wykonanie czynności służbowych osobom uprawnionym przez Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w G. do przeprowadzenia czynności sprawdzających u podatnika K. S., tj. o wykroczenie skarbowe z art. 83 § 2 kks.

/Akt oskarżenia k. 84-85/

Oskarżona K. S. jest mężatką, ma dwoje dzieci, które pozostają na jej utrzymaniu. Posiada wykształcenie średnie, aktualnie nie pracuje i nie uzyskuje dochodów, utrzymuje się z dochodów męża. Posiada majątek w postaci mieszkania. Odnośnie stanu zdrowia wskazuje, iż kilka lat temu miała wylew i w związku z tym leczy się neurologicznie, nie leczyła się psychiatrycznie ani odwykowo. K. S. nie była uprzednio karana.

/Dowód: dane o oskarżonej k. 10v.; informacja o dochodach k. 77; dane o karalności k. 145/

Oskarżony W. S. jest żonaty, ma dwoje dzieci, które pozostają na jego utrzymaniu, podobnie jak żona. Posiada wykształcenie zawodowe, jego zawód wyuczony to elektryk, prowadzi własną działalność gospodarczą z dochodem około 3.000 zł miesięcznie. Nie osiąga innych dochodów, nie posiada majątku. Jego stan zdrowia jest dobry, leczył i leczy się psychiatrycznie, nie leczył się odwykowo, nie deklaruje uzależnień. W. S. nie był uprzednio karany.

/Dowód: dane o oskarżonym k. 152; informacja o dochodach k. 78; dane o karalności k. 146/

Z uwagi na pojawienie się w toku postępowania wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonej K. S. w czasie popełnienia zarzucanego jej czynu oraz w toku postępowania, zasięgnięto opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. W wydanej pisemnej opinii sądowo-psychiatrycznej biegli zgodnie stwierdzili, że oskarżona nie jest chora psychicznie ani upośledzona umysłowo, nie stwierdzono u niej również występowania zespołu uzależnienia od alkoholu czy narkotyków. Brak podstaw do przyjęcia, aby oskarżona w inkryminowanym czasie znajdowała się w stanie ostrych zaburzeń psychotycznych czy jakościowych zaburzeń świadomości. W odniesieniu do zarzucanego jej czynu K. S. nie miała zniesionej ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem.

/Dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k. 72-73/

Z uwagi na pojawienie się w toku postępowania wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego W. S. w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu oraz w toku postępowania, zasięgnięto opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. W wydanej pisemnej opinii sądowo-psychiatrycznej biegli zgodnie stwierdzili, że oskarżony nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Brak podstaw do przyjęcia, aby oskarżony w inkryminowanym czasie znajdował się w stanie ostrych zaburzeń psychotycznych. W odniesieniu do zarzucanego mu czynu W. S. nie miał zniesionej ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem.

/Dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k. 69-70/

Oskarżona K. S. przesłuchana w toku postępowania przygotowawczego nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i skorzystała z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

/Dowód: wyjaśnienia oskarżonej K. S. k. 11/

Oskarżony W. S. przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że nie wiedział o wezwaniu wskazanym w zarzucie i podejrzewa, że odebrała je teściowa, gdyż wszystko, co przychodziło, przychodziło do niej, a jak go nie ma, a często jest w wyjazdach, to to gdzieś leży, i jak przyjeżdża do domu, to albo mu oddają te wezwania, albo o nich zapominają. Podkreślił, że żona jest po wylewie i przez to nie może pracować ani się denerwować, dlatego teściowa nie przekazuje jej żadnych pism, które przychodzą z urzędów czy banków na jej nazwisko, bo boi się o jej zdrowie. Po okazaniu mu potwierdzenia odbioru z dnia 18 października 2013 r. stwierdził, że na potwierdzeniu na pewno nie figuruje podpis jego żony ani jego, może być to podpis teścia lub teściowej. Dodał, że jego żona była zameldowana pod numerem 7 i z niewiedzy o konieczności wskazania adresu nie zgłosili, że mieszkają pod numerem 10, zaś z uwagi na stan zdrowia żony wolał, żeby korespondencja przychodziła do teściów.

Na rozprawie oskarżony W. S. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu wskazując, że nie chciałby narażać małżonki na następne wezwania i chcieliby to zakończyć. Podał szereg okoliczności dotyczących stanu zdrowia żony wskazując, że nie może ona pracować. Stwierdził, że często wyjeżdża na kilka dni i na pewno nie zrobił tego świadomie i specjalnie. Odpowiadając na pytania wskazał, że nie orientuje się, o wezwanie z jakiego roku chodzi i wezwań tych było dużo, odbierali je również członkowie rodziny, przychodziły one na adres ul. (...), gdzie jego żona była zameldowana, a mieszkają pod numerem 10, zaś w tamtym mieszkaniu mieszkają teściowie, i z uwagi na stan zdrowia jego żony wezwania przekazywali mu, a nie jej, żeby nic się jej nie stało, mogli też o tym zapomnieć i gdy go nie ma, to teściowa nieraz zapomni mu to dać. Wskazał, że chcąc chronić małżonkę często nie daje jej wezwań, bo myśli, że sam jest w stanie to załatwić, i dlatego chciałby to zakończyć, aby uchronić małżonkę przed następnymi przyjazdami do sądu. Dodał, że tak było, iż małżonka nie wiedziała o tych wezwaniach, bo uważał, że sam to załatwi, jest też taka opcja, że mogła to odebrać i włożyć mu do szuflady, bo to on zajmował się takimi rzeczami. Wskazał również, że jego żona nie odbierała listów, bo się boi, i jego zdaniem jego małżonka nie jest w stanie wiedzieć i rozumieć, że odebrała takie pismo z uwagi na stan zdrowia, ona nie otwiera adresowanych do niej listów. Ponadto stwierdził, że mogło się zdarzyć, że listonosz w zastępstwie nie wiedział i przynosił to do małżonki.

/Dowód: wyjaśnienia oskarżonego W. S. k. 16, 153-154/

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu analiza zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku przewodu sądowego materiału dowodowego prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż oskarżona K. S. dopuściła się popełnienia czynu zarzucanego jej w akcie oskarżenia, aczkolwiek Sąd zmodyfikował opis czynu tak, aby precyzyjnie oddawał on charakter zachowania oskarżonej i jednocześnie zawierał w sobie wszystkie znamiona przypisanego jej wykroczenia skarbowego. Sąd nie znalazł natomiast wystarczających podstaw do przypisania oskarżonemu W. S. popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, w związku z czym w tym zakresie zapadł wyrok uniewinniający.

Do powyższego wniosku Sąd doszedł po dokonaniu analizy całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Poczynione ustalenia faktyczne Sąd opierał przede wszystkim na zgromadzonych w toku postępowania dowodach dokumentarnych, albowiem zostały one sporządzone przez upoważnione do tego osoby i we właściwej formie, ich autentyczność nie budzi wątpliwości Sądu, nie była również kwestionowana przez strony, i w związku z tym należy je uznać za w pełni wartościowy materiał dowodowy. Ponadto Sąd częściowo opierał się na wyjaśnieniach oskarżonego W. S., które jednak ze wskazanych dalej względów uznał za w przeważającej części niewiarygodne. Odnośnie wyjaśnień oskarżonej K. S. wskazać należy, iż ograniczały się one w istocie do nieprzyznania się oskarżonej do popełnienia zarzucanego jej czynu, albowiem oskarżona skorzystała z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Wobec sprzeczności takiego twierdzenia oskarżonej z okolicznościami wynikającymi z dowodów dokumentarnych Sąd uznał przedmiotowe stwierdzenie za niewiarygodne.

Odnosząc się do dowodów dokumentarnych wskazać należy, iż na podstawie dowodów w postaci kopii aktu notarialnego – pełnomocnictwa (k. 4-5) Sąd ustalił, że W. S. był pełnomocnikiem (...) i był upoważniony m. in. do występowania w jej imieniu we wszelkich sprawach związanych z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą, w tym do występowania przed wszystkimi urzędami, także Urzędem Skarbowym. Z dowodów w postaci kopii wezwań (k. 22-26) wynika z kolei, jakie wezwania były kierowane przez Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w G. do K. S. w dniach 30 grudnia 2011 r., 21 czerwca 2012 r., 02 lipca 2012 r., 14 września 2012 r. i 08 października 2013 r., przy czym z uwagi na treść zarzutów postawionych oskarżonemu szczególne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ma tutaj ostatnie z tych wezwań (k. 22). Z kolei z dowodów w postaci oryginałów zpo (k. 53) wynika, że trzy ostatnie z tych wezwań zostały odebrane i pokwitowane przez osobę o nazwisku S., przy czym w przypadku dwóch ostatnich na zpo jednocześnie znajduje się adnotacja, iż przesyłkę wydano adresatowi, czyli K. S., zaś w przypadku pierwszego z nich, że przesyłkę wydano pełnoletniemu domownikowi. Ta ostatni kwestia budzi wątpliwości już dlatego, że na pierwszy rzut oka podpisy na wszystkich trzech zpo są jednakowe. W ocenie Sądu wątpliwości te usuwa treść wniosków zawartych w opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego (k. 34-52), w świetle których podpisy na wszystkich trzech zabezpieczonych zpo nakreśliła osobiście K. S.. Zdaniem Sądu przedmiotową opinię należy uznać za w pełni wartościowy materiał dowodowy, jest ona bowiem jasna, logicznie uzasadniona, zupełna i została sporządzona przez osobę dysponującą wymaganymi do wydania opinii wiadomościami specjalnymi, a ponadto niezainteresowaną w sposobie rozstrzygnięcia sprawy, dzięki czemu jest to dowód obiektywny. Z wymienionych dowodów łącznie wynika w sposób nie budzący wątpliwości w szczególności to, że K. S. osobiście odebrała w dniu 18 października 2013 r. ostatnie z wymienionych wezwań. Wszystkie te okoliczności dodatkowo znajdują potwierdzenie w dowodzie w postaci pisemnego zawiadomienia o wykroczeniu skarbowym z załącznikiem (k. 1-2), z którego wynika również, że obwiniona nie odpowiedziała na wezwanie i nie dostarczyła w wyznaczonym terminie żądanych dokumentów, przez co uniemożliwiła przeprowadzenie czynności sprawdzających.

Mając na uwadze treść omówionych wyżej dowodów dokumentarnych Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej K. S., w których ograniczyła się ona do nieprzyznania się do popełnienia zarzucanego jej czynu, albowiem oskarżona skorzystała z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Twierdzenie to pozostaje w oczywistej sprzeczności z okolicznościami wynikającymi ze wskazanych dokumentów. Niewątpliwie również oskarżona miała interes w

celowym podawaniu okoliczności dla siebie korzystnych nawet wówczas, jeżeli nie były one zgodne ze stanem rzeczywistym, i interesem takim była chęć uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane jej wykroczenie skarbowe.

Ten ostatni wniosek pozostaje aktualny także w przypadku oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego W. S., przy czym miał on interes nie tylko w chronieniu własnej osoby, ale także w chronieniu oskarżonej K. S. jako osoby dla niego najbliższej. W ocenie Sądu obie te kwestie uwidoczniły się w treści wyjaśnień oskarżonego, które Sąd w przeważającej części uznał za niewiarygodne, albowiem po pierwsze stoją one w wielu kwestiach w sprzeczności z wymienionymi dowodami dokumentarnymi, a po drugie nie są konsekwentne i do końca jasne. Sąd uwzględnił przedmiotowe wyjaśnienia przy dokonywaniu ustaleń faktycznych tylko w tych nielicznych fragmentach, w których korespondują one z innymi dowodami, albo przynajmniej nie stoją z nimi w sprzeczności.

W trakcie pierwszego przesłuchania oskarżony W. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że nie wiedział o wezwaniu wskazanym w zarzucie, gdyż często wyjeżdżał i po powrocie nie wszystkie wezwania były mu przekazywane, pomimo że co do zasady on zajmował się tymi kwestiami. Akurat w tym zakresie, kluczowym zresztą dla rozstrzygnięcia sprawy w części dotyczącej tego oskarżonego, twierdzenia takiego nie można zdaniem Sądu podważyć z uwagi na brak dowodów przeciwnych. Jednakże wiele dalszych twierdzeń oskarżonego podanych podczas pierwszego przesłuchania nie może już zostać uznanych za wiarygodne. W szczególności oskarżony podał wówczas, że wezwanie to odebrała prawdopodobnie teściowa, gdyż wszystkie wezwania przychodziły do niej (na jej adres, podczas gdy on z żoną zamieszkiwali pod innym adresem), że z uwagi na stan zdrowia żony (czyli K. S.) wezwania z urzędów nie są jej przekazywane, zaś po okazaniu mu wymienionego wyżej zpo przesyłki odebranej w dniu 18 października 2013 r. zaprzeczył, aby znajdowały się na nim podpisy jego lub jego żony i stwierdził, że może być to podpis teścia lub teściowej. Wszystkie te twierdzenia, i to nie tylko w odniesieniu do ostatniego chronologicznie i objętego zarzutami wezwania, ale także dwóch wcześniejszych wezwań, stoją jednak w sprzeczności z omówionymi już dowodami, w szczególności z opinią biegłego za zakresu badania pisma ręcznego.

Nieco odmiennie oskarżony wyjaśniał na rozprawie, kiedy to w szczególności przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Stwierdzenie takie miało jednak zdaniem Sądu bardziej charakter formalny, albowiem z dalszych wyjaśnień oskarżonego złożonych na rozprawie po pierwsze nie wynika, aby w istocie przyznawał się on do tego konkretnego czynu, który został mu zarzucony, a po drugie, że takie oświadczenie procesowe było podyktowane chęcią szybkiego zakończenia sprawy i przede wszystkim nieangażowania w nią K. S., a więc chęcią chronienia tej ostatniej przez oskarżonego, co wprost wynika z kilku jego zdań. Oskarżony pomimo przyznania się do winy wyjaśnił bowiem, że często wyjeżdża na kilka dni i na pewno nie zrobił tego świadomie i specjalnie, zaś z jego twierdzeń wynika, że nie orientuje się, o jakie dokładnie wezwanie chodzi, i jego wyjaśnienia mają bardziej charakter ogólny, dotyczący wezwań kierowanych do niego i małżonki z różnych urzędów. Oskarżony po raz kolejny podał natomiast, że wezwania takie odbierali również członkowie rodziny i z uwagi na stan zdrowia jego żony wezwania przekazywali mu, a nie jej, żeby nic się jej nie stało, mogli też o tym zapomnieć, kiedy go nie było (tak więc oskarżony w tych kwestiach powtarza w istocie twierdzenia podane podczas pierwszego przesłuchania). Twierdzenia te, w świetle których wezwania trafiały do jego żony tylko w wyjątkowych sytuacjach, stoją jednak w sprzeczności z treścią obiektywnych dowodów dokumentarnych, w świetle których wszystkie trzy wezwania Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w G., co do których możliwe było ustalenie osoby, która je odebrała, zostały odebrane właśnie przez oskarżoną K. S.. Z kolei twierdzenie oskarżonego, iż jego zdaniem jego małżonka nie jest w stanie, z uwagi na stan zdrowia, wiedzieć i rozumieć, że odebrała takie pismo, mające charakter typowo subiektywny, stoi w ewidentnej sprzeczności z wnioskami obiektywnej opinii sądowo-psychiatrycznej dotyczącej K. S. i w konsekwencji także nie zasługiwało na uwzględnienie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności stwierdzić należy, iż zdaniem Sądu brak jest wystarczających podstaw do przypisania oskarżonemu W. S. popełnienia zarzucanego mu czynu. Zarzut postawiony oskarżonemu wynika zapewne z okoliczności nie budzących wątpliwości, iż był on pełnomocnikiem K. S., także w kwestiach występowania przed Urzędem Skarbowym, i co do zasady zajmował się działalnością prowadzoną przez jego żonę, co sam przyznał. Okoliczności te w żaden sposób nie mogą jednak automatycznie świadczyć o tym, że W. S. otrzymał wezwania Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w G. znajdujące się w aktach sprawy, w szczególności objęte zarzutem wezwanie z dnia 08 października 2013 r., że był świadomy ich treści i tym samym celowo i świadomie nie wypełnił

wynikających z nich obowiązków. Wniosek taki jest podyktowany tym, że materiał dowodowy pozwala jedynie na stwierdzenie, iż wezwania te odebrała osobiście oskarżona K. S., zaś wobec skorzystania przez tą ostatnią z prawa do odmowy składania wyjaśnień, brak jest dowodów pozwalających na ustalenie ich dalszych losów, w tym tego, czy zostały one przekazane oskarżonemu. Wprawdzie ten przyznał, że co do zasady wezwania tego typu były mu przekazywane, jednak jego twierdzenia w tym zakresie mają charakter ogólny i nie odnoszą się do tych konkretnych wezwań, zaś oskarżony wskazał również, że nie wszystkie takie dokumenty były mu przekazywane po powrocie z częstych wyjazdów.

W efekcie Sąd uznał, że w przypadku zarzutu postawionego oskarżonemu W. S. brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. W tej sytuacji oskarżonego należało uniewinnić od popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, o czym Sąd orzekł w punkcie II wyroku.

Natomiast na podstawie omówionego materiału dowodowego Sąd uznał oskarżoną K. S. w ramach czynu zarzucanego jej w akcie oskarżenia za winną popełnienia tego, że w dniu 26 października 2013 r. w G. pomimo skutecznego doręczenia wezwania do stawiennictwa osobistego lub przez pełnomocnika w Drugim Urzędzie Skarbowym w G. oraz do dostarczenia wskazanych w wezwaniu dokumentów nie wypełniła dyspozycji zawartych w wezwaniu z dnia 08 października 2013 r., odebranych przez nią osobiście w dniu 18 października 2013 r., przez co utrudniła wykonanie czynności służbowych osobom uprawnionym przez Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w G. do przeprowadzenia czynności sprawdzających u podatnika K. S., przy czym czyn ten uznał za wypadek mniejszej wagi.

Sąd zmodyfikował opis czynu przypisanego oskarżonej poprzez doprecyzowanie daty jego popełnienia (skoro oskarżona miała termin 7 dni na odpowiedź na wezwanie i upływał on z dniem 25 października 2013 r., to wykroczenie zostało popełnione następnego dnia po upływie tego terminu), usunięcie z opisu czynu, ze wskazanych wyżej względów, stwierdzenia, że oskarżona działała wspólnie i w porozumieniu z pełnomocnikiem W. S., oraz poprzez wskazanie, że czyn obwinionej stanowi wypadek mniejszej wagi (oskarżyciel zarzucił oskarżonej wykroczenie skarbowe bez zamieszczenia takiego stwierdzenia w opisie czynu, podczas gdy w świetle treści art. 83 § 2 kks wykroczenie skarbowe kwalifikowane z tego przepisu musi stanowić wypadek mniejszej wagi, w innej sytuacji czyn stanowiłby bowiem przestępstwo skarbowe kwalifikowane z art. 83 § 1 kks).

Sąd podzielił stanowisko oskarżyciela odnośnie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonej. Należy uznać, iż czyn ten wypełnia wszystkie znamiona określone w treści art. 83 § 2 kks (przy uwzględnieniu treści art. 83 § 1 kks i uznaniu, że czyn stanowi wypadek mniejszej wagi). Wykroczenie skarbowe określone w tym przepisie popełnia ten, kto osobie uprawnionej do przeprowadzenia czynności sprawdzających, kontroli podatkowej, kontroli skarbowej lub czynności kontrolnych w zakresie szczególnego nadzoru podatkowego udaremnia lub utrudnia wykonanie czynności służbowej, w szczególności kto wbrew żądaniu tej osoby nie okazuje księgi lub innego dokumentu dotyczącego prowadzonej działalności gospodarczej lub księgę lub inny dokument niszczy, uszkadza, czyni bezużytecznymi, ukrywa lub usuwa, jeżeli czyn taki stanowi wypadek mniejszej wagi. W rozpatrywanej sytuacji oskarżona K. S. niewątpliwie, pomimo doręczenia jej, i to kilkukrotnie, stosownych wezwań kierowanych przez Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w G., nie dostarczyła ani osobiście, ani przez pełnomocnika wskazanych w wezwaniach, a w szczególności w wezwaniu z dnia 08 października 2013 r., dokumentów. W ten sposób niewątpliwie utrudniła wykonanie czynności służbowych osobom uprawnionym przez Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w G. do przeprowadzenia czynności sprawdzających u niej jako podatnika, albowiem bez tych dokumentów czynności te nie mogły zostać prawidłowo wykonane.

Zdaniem Sądu wątpliwości nie budzi również wypełnienie przez oskarżoną znamion strony podmiotowej omawianego czynu. W toku postępowania ujawniły się wprawdzie wątpliwości odnośnie poczytalności oskarżonej, jednakże z uzyskanej opinii sądowo-psychiatrycznej wynika, że oskarżona K. S., pomimo podkreślania jej złego stanu zdrowia w wyjaśnieniach jej męża, nie jest chora psychicznie ani upośledzona umysłowo, nie stwierdzono u niej również występowania zespołu uzależnienia od alkoholu czy narkotyków. Brak podstaw do przyjęcia, aby oskarżona w inkryminowanym czasie znajdowała się w stanie ostrych zaburzeń psychotycznych czy jakościowych zaburzeń świadomości. W konsekwencji w odniesieniu do zarzucanego jej czynu K. S. nie miała zniesionej ani w

znacznym stopniu ograniczonej zdolności do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem. Zdaniem Sądu przedmiotową opinię jaką jasną, zupełną, należycie uzasadnioną należy uznać za pełnowartościowy materiał dowodowy, tym bardziej, że została sporządzona przez osoby posiadające wymaganą wiedzę specjalną i niezainteresowane w sposobie rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Tym samym należy uznać, iż K. S. jako osoba dorosła i w pełni poczytalna z pewnością rozumiała znaczenie swojego czynu i miała możliwość pokierowania swoim postępowaniem. W ocenie Sądu oskarżona działała umyślnie, w formie zamiaru bezpośredniego, celowo i umyślnie nie dostarczając do Drugiego Urzędu Skarbowego w G. dokumentów wskazanych w wezwaniu, tym samym mając też świadomość, iż zachowanie takie utrudnia przeprowadzenie czynności sprawdzających wobec jej osoby. Ponadto należy uznać, iż oskarżona miała świadomość, iż zachowanie takie jest penalizowane, skoro zarówno w wezwaniu wskazanym w zarzucie, jak i w wezwaniu poprzednim została o tym pouczona.

Uznając oskarżoną K. S. za winną popełnienia opisanego wyżej wykroczenia skarbowego Sąd na podstawie art. 83 § 2 kks w zw. z art. 48 § 1 i 4 kks wymierzył oskarżonej karę grzywny w wysokości 700 zł. W ocenie Sądu wymierzona oskarżonej kara jest odpowiednia i stosownie do treści art. 12 § 2 kks oraz art. 13 § 1 kks jej dolegliwość nie przekracza stopnia winy oskarżonej i uwzględnia stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez nią czynu oraz pozwoli na osiągnięcie celów zapobiegawczych i wychowawczych w odniesieniu do oskarżonej, jak również na spełnienie potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W tym miejscu wskazać należy, iż za przypisane oskarżonej wykroczenia skarbowe możliwe było wymierzenie kwotowej kary grzywny w wysokości od jednej dziesiątej minimalnego wynagrodzenia do nawet dwudziestokrotnej wysokości minimalnego wynagrodzenia. Tak więc wymierzona oskarżonej kara jest zdecydowanie bliższa dolnej ustawowej granicy możliwej do wymierzenia kary i nie sposób uznać jej za nadmiernie surową.

Jako okoliczność obciążającą przy określaniu sądowego wymiaru kary Sąd wziął pod uwagę, iż działanie przypisane oskarżonej nie miało charakteru stricte jednorazowego i stanowiło niejako kontynuację wcześniejszego zachowania, albowiem nie odpowiadając na wezwanie opisane w zarzucie K. S. kontynuowała wcześniejsze zachowanie, gdy nie odpowiadała na zbliżone wezwania, co wskazuje na pewną uporczywość zachowania oskarżonej. Z kolei jako okoliczność łagodzącą przy określaniu sądowego wymiaru kary Sąd potraktował dotychczasowy tryb życia oskarżonej, w tym jej uprzednią niekaralność.

Sąd przy określaniu wysokości kary grzywny wymierzonej oskarżonej miał również na uwadze, stosownie do treści art. 48 ust. 4 kks, stosunki majątkowe i rodzinne oskarżonej, która aktualnie nie uzyskuje dochodów i pozostaje na utrzymaniu męża, co przemawiało przeciwko wymierzeniu oskarżonej wyższej kary grzywny.

Sąd orzekł również o kosztach procesu. Przede wszystkim na mocy stosownych przepisów zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Radcy Prawnego M. S. kwotę 944,64 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonej K. S. oraz na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata W. K. kwotę 944,64 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu W. S.. Ponadto, pomimo wydania w tym zakresie wyroku skazującego, Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks, art. 17 ust. 1 i 2, art. 21 pkt 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżoną K. S. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości, w tym opłaty, uznając, iż jej aktualna sytuacja materialna przemawia za uznaniem, iż uiszczenie przez nią tych kosztów byłoby dla niej zbyt uciążliwe. Natomiast na podstawie art. 632 pkt 2 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks kosztami procesu w części dotyczącej oskarżonego W. S. Sąd, wobec wydania wyroku uniewinniającego, obciążył Skarb Państwa.